

żeby poprosić w sprawie o emerytalną to przez niego nie było
 a to tylko dlatego żeby mieć podstawy żeby dłużej trzymać
 w więzieniu, ponieważ nas trzy razy odwiedził doktor
 wódz t.z. pupa na spotkanie na obiad i na kolacji w której
 tra było brukać przez okulary przesunął ośrodek lub i inny
 który przez tego dowoli poręczyć siebie o wadze boogz o ile
 stawało opór nie wzięcia pochemia i prosił o jakie
 wyrażenie wstąpił odpowiadając że jesteśmy w więzieniu i tra
 braci to co daje poleć wyjechać. Wtedy Kouschropajp
 i wyśledził dowc śledził za gwałtownie łowiskiego pochemia
 i tak sprowadził. W międzyczasie wzięcia i or w więzieniu
 moim roku 1941 zostałam powołany na sąd i odkryłam
 nasz wyrok 3 lata za złe przekroczenia granicy na
 ciężkiej roboty w kilka dni później wyjechał się do
 Przelangielki. a później o obrońcy pracy w Kula, tam
 oblaści Przelangielki gdzie musiałam pracować w lesie
 przy suwakach drzew i wyrabiał. Tak wcale moim
 o wyrokowi 5 25 m³ o ile się nie wyrobiła nie dowoli
 siebie tylko 3000 paradach. Ktoś wie robi tam więcej
 i tak się do zrekatań or do parowania umowy Polsko-Lowicki
 na podstawie której zostałam powołany. To powołanie
 było o okolicznościach nie wszystkie rzeczy które
 posiadatem postawiono mi w podartej spodniach
 i jednej koszulki i bez kawałka siebie. Wtedy z kilkana
 kolegami doładem do wartowni stoją i stanąć a
 wtedy daliśmy się na północ. Stronę jedną sta rookim
 a drugą do wojaka i tak doładem do Burutela
 gdzie wzięliśmy do wojaka to było w więzieniu
 w roku 1941 roku. przychodzą do 1 plutonu
 pracodawcy.

Antoni Kouschropajp